Nro 284 ROK 1840 CZWARTEK 10 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć, miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie
Jutro Damazego Papieża.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Wolidar.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
9 6	27" 3" 638	— 7, 7	1, 01	Północny słaby	Pochmurno	
2	4, 395	— 6, 2	1, 03	Wschodni mocny	,,	
10	5, 676	— 5, 6	1, 13	,, średni	,,	

Wiadomości zagraniczne.

— Paryż 23 Listopada. —

Posiedzenie izby deputowanych. Przy rozpoczęciu dzisiejszego posiedzenia minister spraw wew. złożył projekt do prawa w przedmiocie żądanego kredytu 700,000 fr. na utrzymanie zbiegów politycznych. Następnie w porządku przedmiotów wypadało odczytanie projektu do adresu; zgromadzenie było nadzwyczajnie liczne, i wszyscy ministrowie znajdowali się na swoich miejscach. Prezes odczytał ten projekt który tak brzmiał:

N. Panie! Dziękujemy WKMości żeś raczył zwołać izby przed zwykłym czasem. W ważnych chwilach, w położeniu które obchodzi honor i dobro ludów, najstosowniejszą jest dla króla konstytucyjnego, zgromadzić około siebie reprezentantow narodu, przedstawić im położenie rzeczy, zasiągnąć ich rady i współdziałania ich żądać. — Srodki jakie władzcy czterech mocarstw wspólnie z portą przedsięwzięli, dla uregulowania stosunków między sułtanem i vice-królem Egiptu, mocno zajęły naszą uwagę. Francya żywo tém poruszoną została, z niespokojną uwagą postępowała ona za wszystkiemi przejściami téj sprawy, przezorność nakazała WKMości przygotować się na wszelkie wypadki przez ostrożne uzbrojenia; nadzwyczajne kredyta zostały otworzone dla pokrycia kosztów ztąd wynikających. My będziemy roztrząsać powody i użycie tychże. Przy tém położeniu rzeczy WKMość możesz liczyć na nasze współdziałanie również dla zaszczytnego pokoju jak dla sprawiedliwéj wojny. Pokój bez godności niebyłby nigdy ani przez Francyę, ani przez jéj króla przyjętym, niesprawiedliwa wojna, gwałtowne najścia bez przyczyny; ale, nie zgadza się ani z naszemi obyczajami ani z naszemi pojęciami o cywilizacyi i postępie. Pokój zatém jeśli być może; pokój zaszczytny i pewny któryby równowagę europejską od wszelkiego uszkodzenia zabezpieczył, to jest nasze pierwsze życzenie. Ale jeśliby pokój pod takiemi warunkomi był niepodobieństwem, jeśliby honor Francyi tego wymagał, jeśliby jéj nienznane prawa jéj terrytorium zagrożone..... (gwałtowne szemrania na lewéj stronie. Prezes. »Gdy nadejdą rozprawy wtedy będzie czas na reklamacye.« P. Tascherau do reklamacyi nigdy nie jest zawcześnie. Głęboka cisza w środku »Prezes. Powtarzam że powinnością wszystkich jest w téj chwili słuchać w milczeniu.« — Spokojność prwróciła zwolna i prezes mówił daléj.....) albo mocno zagrożone jéj interessa wymagały tego, wtedy powiedz wasza królewska mość, a na twój głos Francuzi po-

wstaną jakby jeden człowiek, naród nie będzie się lękał żadnych ofiar i jego współdziałanie jest pewném. Tęsknie życzyliśmy pacyfikacyi Hiszpanii mając interes w utwierdzeniu jéj rządu konstytucyjnego, widzielibyśmy z wielkim żalem gdyby bezrząd zniszczył to tak świetne w imieniu wolności rozpoczęte dzieło. Cieszemy się z rozkazów WKMości, względem wysłania nowych sił do Buenos-Ayres, dla otrzymnnia zadość uczynienia od tamtejszego rządu. Nasze armie w Afryce znowu odznaczyły się świetnemi czynami wojennemi; synowie WKMości którzy nie omijają żadnéj sposobności okazania swego męztwe, podzielali sławę i niebezpieczeństwa tych wypraw. Spodziewamy się że rząd W. K. Mości, pilnie zajmie się kierunkiem interesów w tych okolicach, eby zwycięztwa naszej armii nie były bezowocnemi i aby tak zaszczytnie zdobyta tak drogo okupiona posiadłość była dla Francyi zasadą siły a nie przyczyną osłabienia. Zamach w Bonlogne był nie tylko nieroztropny, ele i występny i został przez prawość mieszkańców natychmiast przytłumiony i ukarany przez uroczysty wyrok; sprawiedliwość postępowała w tym względzie zupełnie, swobodnie obraza uczyniona społeczeństwu nie pozostała bezkarną, i nadzieje fakcyi ktora ten zamach przedsięwzięła, ze wszech stron zaprzeczenie znalazły. Budżet będziemy starannie roztrząsali. Kiedy narady muszą znosić nieprzewidziane cięźary, wtedy największa oszczędność jest kunieczną. W innych czasach izba widząc niepodobieństwo zmniejszenia podatków ciążących krajowi, zeleciła przynejmniéj utrzymać równowagę między wydatkami i dochodami. Ponieważ ta równowaga teraz *de facto* zerwaną została, będziemy więc rozmyślali nad środkami przywrócenia jéj i utrzymania. Inne prawa które nam będą przedłożone, mają być przedmiotem naszéj bacznéj uwagi i teraz już cieszemy się, że mogliśmy odpowiedzieć wyrzeczonemu przez W. K. Mość życzeniu, przyniesienia pomocy naszym nieszczęśliwym braciom zalanym wodą. — Zgodność najwyższych władz państwa jest najpewniejszą rękojmią spokojności publicznéj. Porządek wewnętrzny przez energiczną i stanowczą wytrwałość rządu utrzymany, jest głównym warunkiem siły państwa na zewnątrz. Objawiamy wolę Francyi mówiąc, że ona pragnie stanowczo tego obojga, to jest porządku wew. i zewnętrznéj siły. N. Panie, ufaj twojéj gwiaździe. ... (Ciągłe śmiechy na lewéj stronie. Głosy z prawéj strony: »To jest niedelikatnie)..... jak my ufamy w trwałości dynastyi W. K. Mści. Urodził się W. K. Mości drugi wnuk i ta sama opatrzność która jeszcze świeżo okryła W. K. Mość tarczą swoją, nie przestaje opiekować się Francyą i bronić ją od nieszczęść anarchii. Czuwaj N. Panie nad tém, żeby tron twój otoczony był zawsze przez światłych i wiernych doradzców! Jako zachowawcy-władzy W. K. Mości są oni opowiedzialnemi za jéj wykonywanie. Na nich polega rękojmia osobistéj nietykalności W. K. Mości. Oby usilowali zawsze jak W. K. M. pragniesz, powierzać urzęda publiczne prawdziwéj zasłudze, oby prawość była szanowaną. Oby religia (śmiech na lewéj stronie) czczoną była! Nadajmy moralności i prawom siłę. Zbyt zalecano ludziom wyłączną baczność na interesa materyalne! Odżywmy znowu w sercach naszych tę bezinteressowną miłość ojczyzny, która czyni skłonnemi do wielkich poświęceń i nakazuje szlachetne ofiary. Honor i ojczyzna! To jest zaród tych cnót obywatelskich, które stanowią siłę ludów i trwałość państw zapewniają.«

Następnie prezes zapytał izby w którym dniu chce roztrząsać adres i zgodzono się na dzień 25. Największe wzburzenie panowało w zgromadzeniu, deputowani rozeszli się w hałaśliwéj wrzawie.

— *Londyn* 20 *Listopada.* —

W urzędowych raportach engielskich o operacyach w Syryi która zawiera *gazeta Dworska* znajduje się następujące miejsce o Emirze Beszir, wyjęte z depeszy admirała Stopford 15 października: »Wielka korzyść wypadła dla sprawy Sułtana z odpadnięcia Emira Beszir od sprawy Mehmeda Ali, którego on zdawał się być stałym sprzymierzeńcem od wielu lat. Poddał on się dobrowolnie po zapewnieniu odemnie na piśmie, względem bezpieczeństwa jego osoby, i teraz udał się paropływem *Cyklop* do Malty na własne zwoje żądanie, po zabraniu z Sydonu swojéj rodziny i orszaku. Mówiono że wpływ jego utrzymawał Druzów na wodzy, i spodziewamy się, że oni teraz połączą się z innemi mieszkańcami gór przeciw Mehmedowi Alemu. Ale dowiedziałem się w téj chwili, że Ibrahim pasza z 5000 egipcyan mści się nad wioskami i że maszeruje w celu spalenia pałacu Emira i splądrowania kraju.« W depeszy komodora Napier z dnia 13 października czytamy co następuje o Emirze Beszir: »Dowiedziałem się, że Emir Beszir przeszedł przez rzekę Psią i do Beskinte przybył.

Wezwałem go aby kontynuował swój marsz i rozkazałem Omer Bejowi połączyć się z dwoma batalionami z Emirem. To poruszenie zostało przez Omer beja z wielką zręcznością wykonane i o godzinie 2 usłyszeliśmy ogień w tyle nieprzyjaciela.« — W téj to walce zdobytą została chorągiew Ibrahima i prócz Komodora Napier i Emira Beszir, mieli udział jenerałowie dywizyi Soliman pasza i Jochmus, i pułkownik Hodges. W dopisku do téj depeszy czytamy: »Zapomniałem wspomnieć, że emir Beszir nie w porę nadszedł, ale wielkie przysługi przez to nam wyświadczył, że wstrzymał oddział posiłkowy 2000 ludzi, którzy mieli się połączyć z Ibrahimem.« W *Morning Chronicle* czytamy jeszcze następujące wiadomości o Emirze Beszir:

»Historya tego człowieka jest zadziwiającą: Był on prawie przez 50 lat najwyższym władzcą Libanu. W tym przeciągu czasu należał on do wszystkich najważniejszych wypadków w Syryi. Można nawet mniemać, że ostatnie niespokojności które wynikły z nieukontentowania tamtejszych mieszkańców, po największéj części z jego wpływu pochodziły. Należy on do rodziny Schehab, która od wieków wyłączne i uznane prawo posiadała do panowania w górach Libanu: Zawsze on starał się okupić albo zjednać sobie przyjaźń innych panujących w Syryi osób, jak na przykład paszy w Acre, który pod wielu względami był od niego niższym, kiedy jeszcze zostawał pod władzą turecką i jak nakoniec Mehmeda Ali, z którym tyle miał podobieństwa pod względem charakteru. Przy każdéj zmianie politycznych wypadków umiał on tak swoje postępowanie kierować, jak było najstósowniéj dla jego własnego bezpieczeństwa, i ostatni jego postępek w Sydonie jest rysem charakteru jego całego życia. Jego przezzła historya nie jest nawet wolną od podejrzeń, które jeśliby się potwierdziły, rzuciłyby nań jeszcze czarniejszą plamę. Synowie jego brata, którzy w początku jego zawodu stali na przeszkodzie jego ambicyi, zmarli nagle i prawie razem, a bardzo korzystnie dla jego interesów. Przez wiele lat po objęciu rządów częścią przez intrygi częścią siłą oręża, zbierał on sobie wielkie skarby. Przez długi czas rabował sąsiednie pokolenia, i przez dzielenie się zdobyczą i ciemięstwami okupywał sobie zawsze bezkarność. Około roku 1827 jego czynność wzięła nowy kierunek. Wtedy miał on potężnego rywala w osobie jednego szejka z pokolenia Gam Blot który wtedy był naczelnikiem Druzów i względem porty tę samą rolę grał co Emir Beszir, Tego szejka polecił on zupełnie w sławnéj bitwie, i skutkiem tego znakomitą pozyskał powagę między Druzami, chociaż już w religii, obyczajach i stósunkach terrytoryalnych zupełnie byli mu przeciwnemi. Z tego powstała gwałtowniejsza jeszcze nienawiść i niechęć między Druzami i chrześcianami; ale Emir znalazł środki uwolnienia się od zarzutów, chociaż tajemnie podniecał ogień tych namiętności i niezgód. Tu najlepiéj okazała się jego polityczna zręczność i chytrość. W latach 1834—5 i 1836, emir Beszir dostawił Ibrahimowi paszy znakomitą pomoc w ludziach i żywności. Przeszło 4000 Drużów wzięto do wojska w jednym roku. Przy zbuntowaniu się Karocenów w czerwcu tego roku, którego powodem równie były ciemięstwa ich naczelnika jak i Egipcyan, Emir Beszir z łatwością skłonił Druzów, żeby z nim połączyli się, dla ujarzmienia własnego swego pokolenia. To podaje właściwy klucz wyjaśniający ostatnie postępki tego pokolenia, któreby inaczéj trudno było wytłómaczyć. — Emir Beszir skończy 85 lat swego życia, najmłodszy z jego synów dzielił już z nim w końcu ciężar rządu. Okręg, w którym rozciąga się władza rodziny Schechab, zawarty jest między Trypolis i Sydon, naprzód, a w głąb kraju wzdłuż Autylibanu, i zajmuje dolinę el Bekaa.

Rozmaitości.

— W tych dniach puszczoną została z jednego ogrodu w Londynie, 12 stóp wysoka figura zrobiona z pęcherzy i wnętrzności zwierzęcych i napełniona gazem wodorodnym, przedstawiająca sławnego Cyy Fawkes, (naczelnika spisku prochowego.) To widmo zrazu wzniosło się prosto w górę, ale od wiatru ręce i nogi tak się poruszały, że można było mniemać, że to jest osoba idąca po powietrzu. Wszyscy którzy to widmo zobaczyli, przestraszyli się bardzo. Postać ta przeszła tak nad całym Londynem przez Tamizę ku hrabstwu Kent, gdzie zapewnie spadnie w jakiéj wiosce i mieszkańcy mniemać może będą; że to jest człowiek z xiężyca.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 9 do dnia 10 Grudnia.

Mazarski Ludwik ob., Fibich Alojzy ob., z Polski; — Timoleon pułkownik gwardyi ułanów J. C. W. Xięcia Michała, Kisielewski Eliasz ob., Ulmann Barbara ob., Zamojski ob., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Zagórski Antoni ob., do Polski; — Siemiński Leonard ob., do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

No 147 D. S. J.

SEKRETARZ JENERALNY SENATU RZĄDZĄCEGO

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu

Na mocy upoważnienia Rządzącego Senatu do Nru 7084 D. G. S. wydanego; Sekretarz Jeneralny Senatu ogłasza niniejszym konkurs na posadę nadzorcy filialnego domu pracy w Jaworznie z pensyą roczną w kwocie złp. 1000 oznaczoną i emolumentami w mieszkaniu i opale, z obowiązkiem trudnienia się żywieniem ludzi w domu wspomnionym osadzonych za opłatą po groszy 12, od osoby dziennie aż do czasu kiedy żywienie to w entrepryzę będzie mogło być wypuszczonem. Mający chęć ubiegania się o powyższą posadę zechcą podania swe na stemplu ceny złp. dwa, dowodami kwalifikacyj opatrzone w biórze podpisanego w przeciągu dni 14 złożyć; po upływie terminu tego konkurs zamkniętym zostanie.

Kraków dnia 9 grudnia 1840 r.

(1r.) DAROWSKI.

Nro 5323

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mających prawo do spadku po Katerzynie z Sztumerów Rosmaniéj w r. 1796 w Krakowie zmarłéj, ażeby w termin 3ch miesięcy zgłosili się z stósownemi dowodami do Trybunału, po odebranie z depozytu sądowego obligu na złp. 1524 gr. 24 na dobrach Poręba w Okręgu Miasta Krakowa, tudzież drugiego obligu na złp. 242 10 na domu Nro. 256 przy ulicy Gołębiéj zabezpieczonych, oraz kwoty zł. 190 w gotowiznie w massie Katarzyny Rosmaniéj zalegających, pod rygorem przyznania rzeczonéj massy skarbowi publicznemu,

Kraków d. 23 listopada 1840 r.

Zastępca Prezesa
Sędzia App. M. SOCZYŃSKI.

(2r.) Z. Sekr. Tryb. *Brzeziński.*

Nro 6972/4765

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Wzywa Felixa, Jana Kantego i Alexandra Tarczyńskich z zamieszkania niewiadomych ażeby w terminie jednego miesiąca, zgłosili się po odebranie z depozytu sądowego dokumentu kaucyi na summie 2000 złp. na rzecz ich, pod dniem 19 stycznia 1809 r. wystawionego na domu Nro 200 przy ulicy Grodzkiéj w Krakowie zabezpieczonego; po upłynieniu bowiem powyższego terminu, dokument kaucyi stronie interessowanéj wydany i extabulacya nakazaną zostanie.

Kraków d. 23 listopada 1840 r.

Zast. Prezesa Sęd. Appell.
M. SOCZYŃSKI.

(2r.) Z. Sekr. Tryb. *Brzeziński.*

Nro 2517.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy w depozycie sądowym w massie Stanisława Pyrzanowskiego, którego upadłość w r. 1812 ogłoszoną została, znajduje się kwota dukatów pięć w złocie i cztery złote groszy dwadzieścia sześć srebrem, Trybunał przeto po wysłuchaniu wniosku urzędu publicznego, wzywa mających prawo, aby się po odebranie powyższéj kwoty zgłosili w terminie trzech miesięcy, pod rygorem przyznania jéj skarbowi publicznemu.

Kraków dnia 26 listopada 1840 r.

Zast. Prezesa Sęd. Appell.
M. SOCZYŃSKI.

(2r.) Z. Sekr. Tryb. *Brzeziński.*